

{slimbox images/stories/pliki/wycieczka/ram1.jpg,images/stories/pliki/wycieczka/ram1.jpg}

O wyjeździe w Bieszczady myśleliśmy i marzyliśmy od dawna.

**24 maja 2014r.** młodzież należąca do Ruchu Apostolstwa Młodzieży i Ministrantów Parafii Przysietnica wraz z ks. Romanem Lorenssem i ks. Adamem Świsterskim, zdobyła najwyższy szczyt: polskich Bieszczadów i województwa podkarpackiego - Tarnicę (1346 m n.p.m).

{slimbox images/stories/pliki/wycieczka/ram2\_2.jpg,images/stories/pliki/wycieczka/ram2.jpg}

O godz. 8:00 wsiedliśmy do autokaru, aby po dwugodzinnej podróży dotrzeć do miejscowości Wołosate, położonej na południowo – wschodnim krańcu Polski. To tutaj zaczyna się dla jednych, a kończy dla drugich znakowany na czerwono, mający długość ok. 520 km Główny Szlak Beskidzki im. Kazimierza Sosnowskiego.

{slimbox images/stories/pliki/wycieczka/ram3\_3.jpg,images/stories/pliki/wycieczka/ram3.jpg}

Zapowiadał się piękny, słoneczny dzień. Wyposażeni w odpowiedni ekwipunek, rozpoczęliśmy wędrówkę niebieskim szlakiem. Wkrótce naszym oczom ukazała się charakterystyczna sylwetka Tarnicy z widocznym krzyżem na szczycie. Bez pośpiechu pokonywaliśmy kolejne etapy trasy, obserwując polską wiosnę. Po około półtorej godziny dotarliśmy na przełęcz, gdzie wybraliśmy żółty szlak, prowadzący na szczyt.

{slimbox images/stories/pliki/wycieczka/ram5\_5.jpg,images/stories/pliki/wycieczka/ram5.jpg}

Wokół nas rozpościerała się kolorystyczna mozaika, złożona z zieleni lasów i wysokich traw porastających połoniny i niebieskich gór na horyzoncie. Otaczało nas prawdziwe piękno Bieszczadów. Około godziny dwunastej wyszliśmy na Tarnicę. Niebo było prawie bezchmurne i nawet nie wiał strasznie zimny wiatr, jak zwykle to bywa... Pogratulowaliśmy sobie osiągniętego celu wyprawy i podziwialiśmy roztaczające się przed nami panoramy. Byliśmy pod wrażeniem „morza gór”, prezentującego się w różnych odcieniach koloru niebieskiego. Ostatnie minuty pobytu na Tarnicy przeznaczaliśmy na pamiątkowe zdjęcia pod krzyżem.

{slimbox images/stories/pliki/wycieczka/ram4\_4.jpg,images/stories/pliki/wycieczka/ram4.jpg}

Wróciliśmy na przełęcz i kontynuowaliśmy wędrówkę Głównym Szlakiem Beskidzkim do Ustrzyk Górnych, gdzie mieliśmy zorganizowane ognisko przy Ośrodku Rekolekcyjnym.

Do Przysietnicy dotarliśmy ok. godz. 18, w pamięci zachowamy niezwykle panoramy górskie, hucuły, tablicę ostrzegawczą:

Zwolnij! NIEDŹWIEDZIE!

Chcielibyśmy tu jeszcze kiedyś powrócić...

zdjęć można obejrzeć klikając  
[&lt;&lt;tutaj&gt;&gt;](#)

*Więcej*

**Dorota Cyparska**